

Sygn. akt III AUa 948/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Beata Michalska (spr.)

SSA Iwona Szybka

Protokolant: Stażysta Aleksandra Bialecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 czerwca 2017 r. w Ł.

sprawy **S. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.**

o emeryturę

na skutek apelacji S. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 17 maja 2016 r. sygn. akt V U 331/16,

**oddal apelację.**

Sygn. akt: III AUa 948/16

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 maja 2016r. , w sprawie o sygn. akt V U 331/16, Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie S. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O. z 8 lutego 2016r. odmawiającej mu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2017 r. poz.1383) .

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

S. W., ur. (...), na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazał okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 24 lata, 10 miesięcy i 25 dni oraz 22 lata, 11 miesięcy i 26 dni zatrudnienia w szczególnych warunkach. Odwołujący nie należy do OFE.

Wnioskodawca domagał się zaliczenia do ogólnego stażu pracy zatrudnienia na podstawie dwóch umów zleceń wykonywanych w okresie pobierania renty inwalidzkiej od 1 lutego do 31 grudnia 1995 r. Jak ustalił Sąd I instancji, odwołujący w dniu 1 lutego 1995r. zawarł z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Usługowym (...) umowę zlecenia na okres do 30 czerwca 1995r. na stanowisku kierowcy i w dniu 1 lipca 1995 r. zawarł kolejną umowę zlecenia z tą samą firmą na dalszy okres do 31 grudnia 1995 r.

Odwołujący od 26 lutego 1994 r. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy, wtedy inwalidzką. Decyzją z 22 lutego 1995r. ZUS stwierdził, iż odwołujący w okresie od 1 lutego do 30 czerwca 1995r. nie podlega ubezpieczeniom

społecznym z tytułu umowy zlecenia wobec pobierania renty inwalidzkiej. Odwołujący nie wniósł o objęcie go ubezpieczeniem społecznym z tytułu tej umowy. Z tytułu umów zlecenia wykonywanych w okresie pobierania renty inwalidzkiej odwołujący nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu. Odnośnie drugiej umowy brak jest decyzji o niepodleganiu przez odwołującego ubezpieczeniu społecznemu, natomiast dokumenty zgłoszeniowe, wskazujące na brak wniosku o objęcie ubezpieczeniem społecznym w organie rentowym są zachowane.

Możliwość uzyskania emerytury przez mężczyzn przed ukończeniem 65 roku życia przewidywał do 31 grudnia 2008 r. przepis art. 32 ustawy z dnia o emeryturach i rentach z FUS. Obecnie osoby urodzone po 31.12.1948 r., które osiągnęły wiek wymieniony w art. 32 i pracowały w szczególnych warunkach mogą przejść na emeryturę na warunkach przewidzianych w art. 184 wymienionej ustawy. Muszą, m.in. spełniać warunek wykazania stażu pracy 25 lat dla mężczyzn i 15 lat pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r. Przepis ten wymagał także dla spełnienia warunków do świadczenia, rozwiązania stosunku pracy i braku przynależności do OFE. Z powyższych warunków, w ocenie Sądu I instancji, odwołujący nie wykazał na dzień 1 stycznia 1999r. wymaganego okresu co najmniej 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Wykazał łącznie 24 lata, 10 miesięcy i 25 dni .

Odnośnie możliwości doliczenia do stażu pracy okresów wykonywania pracy w oparciu o dwie umowy zlecenia od 01.02.1995 r. do 30.06.1995 r. i od 01.07.1995 r. do 31.12.1995 r. Sąd Okręgowy przywołał art. 6 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS , w myśl którego okresami składkowymi są okresy ubezpieczenia, natomiast w myśl art. 6 ust 1 punkt 2 okresami składkowymi są okresy opłacania składek na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia (Dz.U. z 1995r., Nr 65, poz. 333 ze zm.). Zgodnie z art. 2 ust 3 cyt. ustawy w brzmieniu obowiązującym według tekstu jednolitego z 1983r. (Dz.U. Nr 31 poz.146), obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone w ustawie nie obejmuje osób, które wykonują pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli mają ustalone prawo do emerytury lub renty, chyba że zgłoszą wniosek o objęcie ubezpieczeniem. Podobne brzmienie powyższy przepis zachował w 1995 r. (Dz.U. Nr 65 z 1995r., poz. 333 i Dz.U. z 1995, Nr 128, poz. 617).

W okresie wykonywania pracy na podstawie spornych umów zlecenia odwołujący, mając ustalone prawo do renty, nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu i dlatego okresy te nie mogą być uwzględnione do stażu pracy jako okresy składkowe. W rezultacie nie wykazał wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Dlatego na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 KPC Sąd I instancji oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy odmówił wnioskowi pełnomocnika odwołującego o udzielenie terminu do ewentualnego wytoczenia powództwa przeciwko pracodawcy przed Sądem Pracy o ustalenie stosunku pracy w okresach, gdy odwołujący świadczył pracę na podstawie spornych umów zlecenia, uznając powyższe za zbędne, ponieważ w sytuacji ubiegania się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego uzyskanie nowych środków dowodowych czy ustalenie nowych okoliczności daje podstawy do wznowienia przez organ rentowy postępowania w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stąd odwołujący nie jest pozbawiony możliwości powoływania się na inne okoliczności, które być może w przyszłości zaistnieją

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją odwołujący się , reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, zarzucając mu:

- naruszenie przepisu postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, to jest art. 217 § 1 KPC w zw. z art. 227 KPC poprzez uniemożliwienie pełnomocnikowi odwołującego złożenia wniosku dowodowego z treści pozwu o ustalenie istnienia stosunku pracy w spornym okresie, co doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, iż odwołujący na dzień 1 stycznia 1999r. nie legitymował się okresem zatrudnienia równym 25 lat.

Apelujący podniósł , że odwołujący niespornie wykonywał w okresie od 1 lutego do 31 grudnia 1995r. pracę. Na rozprawie w dniu 17 maja 2016r., po przesłuchaniu świadków oraz odwołującego, w związku z treścią tych zeznań, z których wynikało, iż odwołujący wykonywał w spornym okresie pracę odpowiadającą stosunkowi pracy, pełnomocnik odwołującego wniósł o zakreślenie terminu celem przedłożenia pozwu o ustalenie istnienia stosunku pracy, które

w związku z zaistniałymi okolicznościami odwołujący zamierzał złożyć. W ocenie apelującego, ustalenie istnienia stosunku pracy w spornym okresie miałoby istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd I instancji uznał to tymczasem za zbędne. Umożliwienie przedstawienia w określonym krótkim terminie informacji o złożeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie mającym bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy byłoby zgodne z zasadą ekonomiki procesowej (przez uniknięcie konieczności wznowienia w przyszłości postępowania) oraz zapewniłoby odwołującemu pełną możliwość dochodzenia swych praw. Odwołujący wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę przez okres równy co najmniej 25 lat według stanu na dzień 1 stycznia 1999r. Działania Sądu I instancji tymczasem uniemożliwiły oparcie wyroku na rozstrzygnięciu w przedmiocie istnienia stosunku pracy w spornym okresie.

W konkluzji swojego stanowiska apelujący wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie odwołania w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe i znajduje oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym na etapie postępowania przed tym Sądem oraz w obowiązujących przepisach prawa.

Istota sporu na gruncie przedmiotowej sprawy sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy wnioskodawca legitymuje się 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym liczonym na dzień 1 stycznia 1999 r. , który warunkuje nabycie prawa do żądanego świadczenia. Spełnienie przez ubezpieczonego pozostałych warunków określonych w art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2017r., poz.1383) jest na etapie apelacji bezsporne. Zgodnie z treścią art. 184 cyt. wyżej ustawy, ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy – na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) – 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, to jest 25 lat.

W świetle zarzutów apelacji spór został zasadniczo zawężony do oceny, czy okresy pracy wnioskodawcy na podstawie dwóch umów zlecenia od 1 lutego do 30 czerwca 1995r. i od 1 lipca do 31 grudnia 1995r. można zaliczyć do stażu pracy niezbędnego do nabycia prawa do emerytury. Przy czym apelujący nie kwestionuje poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych co do zawarcia przez wnioskodawcę spornych umów w okresie pobierania renty inwalidzkiej oraz braku jego wniosku o objęcie ubezpieczeniem z tego tytułu. Apelujący nie zwalcza też oceny prawnej tych okresów, które w rezultacie Sąd Apelacyjny w całości podziela bez potrzeby ich szczegółowego przytaczania. Dla porządku tylko warto zwrócić uwagę , że Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego powołując art. 2 ust.1 pkt 3 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1978r. (Dz.U. z 1977r., Nr 32, poz. 140 ), w myśl którego obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone w ustawie nie obejmowało osób, które wykonują pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli mają ustalone prawo do emerytury lub renty, chyba że zgłoszą wniosek o objęcie ubezpieczeniem. A zatem co do zasady emeryt i rencista nie podlegali ubezpieczeniu społecznemu z tytułu zawartej umowy zlecenia, chyba że sami wyrazili taką wolę. W kontekście powołanego przepisu Sąd Okręgowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, wyrażoną w art.233 KPC, dokonał oceny spornych umów zlecenia po wszechstronnym rozważeniu wszystkich dowodów zaofiarowanych przez strony, w tym przez wnioskodawcę reprezentowanego przez fachowego pełnomocnika. Wynika z nich jednoznacznie, że wnioskodawca, mający od 26 lutego 1994r. prawo do renty inwalidzkiej, wykonywał w okresie od 1 lutego do 31 grudnia 1995r. pracę kierowcy na podstawie dwóch następujących po sobie umów zlecenia. Jak wynika z załączonych do akt dokumentów, wnioskodawca podpisał i wykonywał sporne umowy, mając świadomość , że nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. W pierwszej kolejności ten fakt potwierdza prawomocna decyzja ZUS z 22 lutego 1995r. stwierdzająca , że

wnioskodawca nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy zlecenia z PPHU (...) w G., ponieważ jako osoba uprawniona do renty nie wnosił o objęcie go ubezpieczeniem społecznym z tytułu zawartej umowy (umowa w aktach emerytalnych ZUS). Wnioskodawca powyższej decyzji nie kwestionował, jak też nie wniósł o objęcie go ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia, do której odnosiła się ww. decyzja ani z tytułu kolejnej umowy identycznej treści, zawartej już po wydaniu ww. decyzji ZUS. W aktach emerytalnych ZUS znajdują się też oryginalne dokumenty zgłoszeniowe z 9 lutego 1995r. i 11 lipca 1995r., z których wynika, że zleceniobiorca (odwołujący się) zgłosił zleceniodawcy, że jest osobą uprawnioną do renty i nie wnosi o objęcie go ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania zawartych umów zlecenia, co własnoręcznym podpisem potwierdził zleceniodawca po pouczeniu go o odpowiedzialności karnej z art.247§1 KK (kopie zgłoszeń w aktach emerytalnych ZUS). Potwierdzeniem prawdziwości powyższego oświadczenia zleceniodawcy jest oryginalny rachunek podpisany przez wnioskodawcę, w którym wyszczególnione są składniki wynagrodzenia za okres od 1 lipca do 31 grudnia 1995r. bez naliczenia składki na ZUS (rachunek na k.20 odwrót akt sprawy). A zatem oryginalne dokumenty zgłoszeniowe do ZUS z 1995r., rachunki do zawartych umów zlecenia podpisane przez odwołującego się oraz treść prawomocnej decyzji z 22 lutego 1995r. jednoznacznie wskazują na wolę zleceniobiorcy nieobjęcia go ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania zawartych umów zlecenia i dokumentów tych apelujący w żadnym zakresie nie zwalcza. W rezultacie poczynione w oparciu o treść powołanych niespornych dowodów z dokumentów ustalenia Sądu Okręgowego, że w okresie od 1 lutego do 31 grudnia 1995r. wnioskodawca, będąc rencistą, wykonywał pracę na podstawie dwóch umów zlecenia i świadomie nie wnosił o objęcie go ubezpieczeniem społecznym z tego tytułu, nie przekraczają granic swobodnej oceny dowodów. W kontekście tych niespornych okoliczności bezzasadny staje się zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, to jest art. 217 § 1 KPC w zw. z art. 227 KPC poprzez uniemożliwienie pełnomocnikowi odwołującego złożenia wniosku dowodowego z treści pozwu o ustalenie istnienia stosunku pracy. Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy nie uchylił się od zbadania istoty sporu i dokonał ustaleń faktycznych odnośnie spornych umów zlecenia, po rozważeniu całokształtu materiału dowodowego, w tym przy uwzględnieniu dowodów z dokumentów i zeznań zgłoszonych przez wnioskodawcę świadków. Jak wyżej wykazano, ustalenia te nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, a ewentualne uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia powództwa skierowanego przeciwko zleceniodawcy o ustalenie istnienia stosunku pracy może być podstawą, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, do ponowienia wniosku o emeryturę w trybie art.114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Już tylko na marginesie można zwrócić uwagę, że profesjonalny pełnomocnik formułując zarzut uniemożliwienia złożenia mu na rozprawie w dniu 17 maja 2016r. „wniosku dowodowego z treści pozwu o ustalenie istnienia stosunku pracy”, nie wykazał przed Sądem Apelacyjnymi, mimo upływu ponad 13 miesięcy od tej daty, że skutecznie zainicjował postępowanie we wskazanym przez siebie zakresie. Reasumując, wnioskodawca nie wykazał wymaganych ustawą 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, liczonych na datę 1 stycznia 1999r. i tym samym nie spełnił jednej z koniecznych przesłanek do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym na podstawie art.184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art.32 tej ustawy. W rezultacie podniesione zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się nietrafne i na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.